

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 61.

Z KRAKOWA DNIA 1. SIERPNIA 1843 Roku W NIEDZIELĘ.

*Z Petersburga d. 21 Czerwca d. k.*

Jenerałowi jazdy Baronowi Beningsenowi rozkazano być wodzem naczelnym połączonych pod jedno dowództwo woysk rożnych, a mianowicie: odwodowego, zosiłającego pod dowództwem Jenerała Xięcia Łabanowa - Roßowskiego; woyska Jenerała porucznika Hrabiego Totłoy, z rożnych uzbroień złożonego, i woysk będących pod dowództwem Jenerała Doktorowa.

N. Imperator mianował Prezydentem Akademii Rossyyskiej, Sekretarza Państwa, Wice Admirala Szyszkow.

Dnia 11 t. m. Rolica tuteysza wyślawiała z siebie naywspanialszy, a ile dla synow oyczyzny nayżałośniejszy, tyle dla okazaney przez mieszkańcow powszechney gorliwości, naytkliwszy widok. Zwłoki nieśmiertelnego wodza woysk Rossyyskich, JO. Jenerała Feldmarszałka Xiążęcia Michała Łaryonowicza Goleniszczewa - Kutuzowa - Smoleńskiego, zosiłaty tu przyprowadzone, dla oddania im czci ofiatniey, w imieniu wdzięczney oyczyzny. O poranku dnia tego, wczesnie bar-

dzio, do klasztoru Sergiuszowskiego Stey Troycy, zgromadzili się duchowieństwo, naybliżsi z rodzeństwa, i wiele znakomitych osob, dla prowadzenia ciała iego do tuteyszey Rolicy. Po odprawioney Mszy S. trumnę wyniesiono z kościoła i na przygotowanym poślawiono powozie pod baldakinem, a powoz ten od 6ciu koni był ciągniony: i tak o samem południu zaczęła się ta smutna processya! od wspomnionego klasztoru do Rolicy. Na granicy Petersburga, u mostu murowanego na rzece Tarakanowce, ciało przyjęte zosiłato od Przewieleboego Ambrożego, Metropolity Nowogrodzkiego i Peterzburskiego ze znakomitszem duchowieństwem, tudzież od głównego dowodcy Rolicy, zarządzającego ministeryum wojennem, Ministrow, Senatorow i wielu innych znakomitszych osob, w pośrod licznego zgromadzenia szlachty, urzędników, kupcow i niezliczonego ludu. Po skropieniu w miejscu tem ciała wodą święconą, rozpoczął się kondukt w przepisany porządku. Naprzod, za oddziałem jazdy szła domowa zmarłego służba, prowa-

dzono wierzchowe konie, żałobą okryte i paradne, oraz szła również żałobą pokryta karetą, z przyzwoitemi porządkami i orszakiem służących. Potem, za porządkującym Marszałkiem, przez urzędników niesione były herby Szlacheckiej, Hrabiońskiej i Xiążęcej dostojności. Dalej następowało kupiectwo, a po niem urzędnicy i członki komitetu Petersburskiego uzbrojenia, i Marszałek Guberski na czele Szlachty. Za temi przez urzędników wojskowych niesione były znaki orderów, któremi zeszyły był ozdobiony, iako to: orderów Pruskich czerwonego i czarnego orła, Austriackiego Maryi Teresy, S. Jana Jerozolimskiego, S. Anny, S. Włodzimierza, S. Jerzego, S. Alexandra Newskiego, i S. Jędrzeja pierwszym zwanego; buława Feldmarszałka i znak portretu N. Imperatora. Wraz potem, przodem trumny szło duchowieństwo. Każdy oddział parady prowadzony był przez swojego Marszałka, czyli Mistrza ceremonii. Za trumną, po bokach szło go ludzi z gorejącymi pochodniami, poślepowało rodzeństwo i krewni zesłego i znakomitsze oboiey płci osoby, chcące przez to oddać cześć iego pamięci; zamykały całą paradę liczne oddziały wojska, jazdy, piechoty i artylerii z działami w takim porządku poślepowała od bramy tryumfalney, przez most Kalikan do kościoła S. Mikołaja, stamtąd przez Moykę, wielką morską ulicę i prospekt Newski do Kościoła Kazańskiego. Wszystkie drogi i ulice, zieloną iedlinką, a w innych miejscach kwiatami wysypane były. Na wszystkich twarzach malowały się uczucia wdzięczności i czi dla pamięci zesłego; ale za rzadką i największą

część poczytać można to, iż, iak tylko powoz żałobny z trumną do granic przybył miasta, mieszkańcy tuteysi natychmiast odprzęgli konie, i aż do kościoła sami ciągnęli. Wielu ze znakomitych kupców miało innych również należeli do tego. Za zbliżeniem się ku kościołowi, znówu trumna spotkana była od Przew. Ambrożego Metropolity, i przez urzędników wojskowych do kościoła wniesiona została, gdzie ią na wyniosłym i z szczególniejszym guślem ubranym umieszczono katafalku, którego część gorną trofeą zwycięstw zesłego zdobity. Odprawiło się potem pokropienie wodą święconą, i zaciągnęła honorowa straż wojskowa. Dnia 12 odprawiła się Biskupim obrządkiem Msza S.; wieczorem zaś tegoż dnia NN. Imperatorowe z WW. Xiążętami i WW. Xiężniczkami do tego kościoła przybyć raczyły. Dnia 13, iako w dniu przeznaczonym dla dopełnienia obrzędu pogrzebowego, zgromadziły się znakomitsze osoby płci oboiey, na około zaś kościoła mnóstwo ludu. Po Mszy S. którą w przytomności NN. Imperatorów, Wielkich Xiążąt, celebrował Przew. Metropolita Ambroży, przy asyflencyi znakomitszego i liczego duchowieństwa, trumna, w której złożono zwłoki tego wielkiego męża, spuszczone została do grobu, w tymże kościele, po lewey stronie drzwi carskich wielkiego otłarza. Zakończenie tego żałobnego obchodu ogłosiły salwy ręczney broni i dział wojska w paradzie stojącego. — Tak tedy ślōlica, z której ten w woynach zefarzały mąż, na obronę oyczyny był wezwany, do łona swego przyjęła śmiertelne iego zwłoki, i pogrzebata je w tej samey świątyni, w któ-



rey, z niezachwianą nadzieją w Panu Zastępow, złożył modlitwy prosząc o pobłogosławienie prawemu orężowi Rosyi, i w której teraz złożone są trofea wielkich jego zwycięstw.

Kupcy Peterzburscy uroczyliym sposobem okazali wdzięczność dla wielkich dzieł Jen. jazdy Hr. P. Ch. Wittgensteina. Po poprzedniem wyiednaniu, przez pośrednictwo Główno dowodzącego w Peterzburgu, Najwyższego pozwolenia, ofiarowali mu imieniem zgromadzenia swego 150,000 rubli, na oznaczenie przez to wdzięczności swojej za ocalenie ich osób i majątkow od napadu nieprzyjaciela. Z listem w imieniu zgromadzenia kupieckiego, pod dniem 14 Kwietnia, podpisanym przez czterech członkow, postany mu był bilet bankowy, z oświadczeniem zupełnego prawa do rozrządzenia wyżej wyrażoną summą, jako własnością do niego należącą. Prosiło go razem zgromadzenie, aby nie chciał odrzucić tak małej, ale z szczerego uczucia prawdziwey wdzięczności uczyniopey mu ofiary, kończąc na tem, że i najpóźniejsze potomki z wdzięcznością przypominać będą, że Hr. Wittgenstein, swojej i ich stawy nikomu nie oddał.

Na co Hrabia Wittgenstein w następnym odpisał wyrazach:

"List pod dniem 14 Kwietnia, tak pochlebny dla mnie, od PP. Tesche, Głuszkowa, Markelowa, i Seweryna podpisany, z przyłączonym biletom bankowym na 150,000 rubli, otrzymałem. Przyjmie WPP. najrzetelnieysze ode mnie podziękowanie, i bądźcie przekonani, że w podarku tym umiem szacować wdzięczność zacnego Stanu Kupie-

kiego, za moje posługi w obronie Holicy i Gubernii Peterzburaskiey, a razem, że uważam w nim prawdziwie patriotyczny sposób ich myślenia. — Abym zaś ze strony moiey okazał dowód rzetelney dla nich wdzięczności, postanowiłem za summę wzmiankowaną kupić majątność w Gubernii Peterzburaskiey, a to, aby mógł cieszyć chlubnym zaszczytem, byđ ich współobywatelem. Majętność ta wiecznie ma zostać w moim imieniu, i ani prawem przedaży, ani załawy, w cudze ręce przechodzić nie może; aby tym sposobem, u potomkow moich wiecznym zostawała pomnikiem wdzięczności kupcow Peterzburaskich, za moję posługę w bronieniu tey Stolicy. Jestem &c.

W Swidnicy d. 21 Maia 1813. „

*Hrabia Wittgenstein.*

*Z Stralsundu d. 16 Lipca.*

*(Z Gazety Berlińskiej.)*

Nadeszła tu telegraficzna wiadomość, że Lord Wellington zamysła przejść Pireneie, co iednak potwierdzenia potrzebuie.

Do tego czasu żadne woyska Angielskie nie wysiadły na Rügen, chociaż codziennie ich zapowiadano. Sprzęty wojenne wykładają tam iednak ciągle z okrętow; na Dänholm stoi znaczna liczba metalowych dział, które po części są dla Pruss przeznaczone i piękności ich dziwią się znawcy.

— Dnia 19. —

Wyjazd Królewicza Następcy tronu Szwedzkiego oznaczony jest na dzień 23 b. m. a pierwszy nocleg w Prenzlau. W Trachenburgu wyszło d. 11 iedno, a tu d. 17 b. m. drugie doniesienie oiego podróżu. Ofiataie kończy się temi słowy:

'Dowody radości i przychylności, które Królewicz z strony Prussaków w wszystkich miastach, przez które przejeżdżał, odebrał, okazują narodowego ducha, który zdobi poddanych Pruskich, i nadzieje, które tak w dobrowolnem swoim poświęceniu się dla niepodległości Niemiec, iako też w ścisłym związku pomiędzy sprzymierzonymi Mocarstwami pokładają.,,

Rozeym przedłużony jest do 10go Sierpnia. Tymczasem zmocniają się codziennie sprzymierzone woyska.

Officerowie Szwedzcy, którzy powrócili z głównej kwatery sprzymierzonych Monarchów, mówią z zapałem owoienym duchu, który ożywia Prussaków. Wszystkich zwrócona jest uwaga na wypadek podróży Królewicza Szwedzkiego. Czas jego powrotu nie jest wiadomy, bo może przedsięwznie jeszcze podróż do Czech.

Kupcom tutejszym zapowiedziano, iż statki Szwedzkie nie będą nadal dla Sundowego opłacać; mają się tylko ile możności trzymać brzegów Szwedzkich, gdzie znajduie się dostateczna liczba działowych łodzi dla ich zastony.

Woyska Szwedzkie opuścili swoy oboz pod Greifswald; zostawiono tam jednak sałasze, które służyć mają dla przybydź mających w posiłku woysk obcych. Nowe pułki, które z Pomorskiego pospolitego ruszenia potrwożono, tak dalece posłępują w postawie i zręczności w robieniu bronii, iż w krotce z równają się z najsławniejszymi woyskami.

Kwitnący handel w Pomorskich portach wyławia pocieszający widok; co za różnica między ożywionym teraz wszędzie przemysłem, a smutną pułnią, która w

nadmorskich miastach panowała, gdy ięczały pod syflematem lądowym, który nie tylko zewnętrzne dobro zniszczył, ale nawet dążył do wykorzenienia aż do gruntu wszelkich uczuć ludzkości i obyczajności. Każdy czuie skutki z przywroconego handlu; nie ma żadney klasy ludu, któraby nie zyskiwała i nie cieszyła się zarobkiem; powrócił konieczny stosunek między cenami obcych i krajowych płodów; dostać można tanio i nie fałszowanych obcey ziemi i pracy towarów.

Królewicz jadąc do Szląska, powitany nappierwey był na Pruskiej ziemi od Wielkiego Podkomorzego, Xcia Wittgensteina, który mu w dalszej podróży towarzyszył. W Królewcu byli od Jenerała Tauenzien, a w Lissa od Jenerała Hrabiego Winzingerode przyjętymi. D. 10 przybył nasz Królewicz w towarzystwie Jenerała Gaudi i Radcy stanu Ancillon do Trachenberga. Zastał tam także z cięta dyplomatycznego obu Angielskich posłów przy Rossyyskim dworze Lorda Cathcart, a przy Szwedzkim P. Thornton, Hrabiego Stadion i Barona Lebzeltera, tudzież Jenerała Suchtelen.

*Z Paryża d. 3 Lipca.*

*(Z Gazety Berlińskiej.)*

D. 30 Czerwca miała Cesarzowa Ręjentka ministeryalną radę w St. Cloud.

Monitor zawiera obszerne doniesienia z twierdz Magdeburga, Głogowa, Kłryna, Szczecina i Gdańska od otworzenia związku z temi twierdzami przez zawieszenie bronii. Co do Gdańska, zaledwo mógł się tam dostać (wyrazy raportu Francuzkiego) Kapitan Planat wysłany od głównego, sztabu z doniesieniem o zawieszeniu bronii, gdyż Jenerał Rapp



sprzysięższy sobie uflawiczne posel-

stwa, oświadczył, iż żadnego nie przyymie. Dostawienie chleba pod czas rozeymu uflanowione zostało z firony Pruskiej na 20,000 racyy, co dało powód do zażalen dowodcy Francuzkiemu. (1) Jenerał Rapp utworzył dosyć liczny batalion gwardyi pieszey z ludzi, którzy z osłabienia lub przeziębienia schronili się do tej twierdzy. Z raportu dowodcy Szczecina, Jenerała Dufresse, pokazuje się, iż Jenerał Baron Grandeau, objęte d. 8 Lutego najwyższe dowództwo w Szczecinie, d. 16 Lutego po wypowiedzeniu dniem pierwey wojny z firony Pruss, dla choroby zdać musiał Jenerałowi Dufresse, który nim aż do zawarcia rozeymu kierował.

Tenże Monitor pod d. 2 b. m. zawiera następujące doniesienia o położeniu woysk do 25 Czerwca:

Dziś oglądał Cesarz rozmaite zapory lasow około Drezna, i uiechał przeszło 20 mil Francuzkich. J. C. K. Mość wyiechał o godzinie 5 po południu, a powrócił o 10-tey w wieczor

Na przeciwko twierdzy Königstein rozbito dwa mosty na Elbie. Skala Lilienstein, leżąca o pół wystrzału działowego od Königstein, jest woyskiem osadzona i obwarowana. Do założenia magazynow i innych woyskowych skladow w ważney tej okolicy poczynione zostały przygotowania. Sześćdziesiąt tysiączny oboz, (2) który opiera się otwierdżę Königstein i na obu brzegach Elby czynić będzie mógł poruszenia, nie będzie mógł bydź, iakkolwiek byłby liczny nieprzyaciół,

napaflowanym.

Król Bawarski założył w okolicach Nimfenburga niedaleko Monachium oboz z 25,000 ludzi.

Cesarz powierzył Xciu Castiglione dowództwo nad obserwacyynym korpusem w Bawaryi. Woysko to ściaga się do okolic Wirzburga i składa się z 6 pieszych, a z konnych dywizyy.

Wicekról Włoski zgromadza między Pławą i Adygą z 8 korpusow złożone woysko Włoskie, z których iedaym dowodzi Jenerał Grenier.

Nowy korpus zgromadza się pod Jenerałem Vandamme w okolicach Magdeburga; liczy już 40 batalionow i 80 dział.

Xże Eckmühl stoi w Hamburgu. Duńska połączona z korpusem Xcia Eckmühl dywizya liczy 15,000 ludzi.

Korpus pod Xciem Belluny (Marszałkiem Wiktorem) jest uzupełniony.

Okoliczności na początku kampanii tak były nagłe, iż bataliiony iednegoż pułku były po różnych korpusach rozrzucone. Teraz przywrocony został porządek i każdy pułk ściągnał do siebie bataliiony swoje.

Sprzężenie woyskowe składaia się teraz tak zwozow dawnego, iako też nowego sposobu *à la Comtoise*, na których prowadzić można żywność na miesiąc dla całego woyska. J. C. K. Mość uznał niedogodność tak iwozow *à la Comtoise* iako też dawniejszych, i rozkazał, ażeby na przyszłość robione były 4ro konne wozy nowego wynalazku, na których prowa-

(1) Wiadomo, iż Jenerał Rapp żądał 30,000 racyy, ale od Xcia Wirtemberskiego tylko 16,000 otrzymał, ponieważ osada z zdrowemi i choremi nie jest liczniejsza. *Przypisek Gazety Berlińskiej.*

(2) Ta, rownie iak poniższe liczby i podania, są podług zwyczaju powiększone. *Przypisek tenże.*

dział można 20 cetnarów.

Wojsko opatrzone jest w żarna, ważące 16 funtów, które codziennie po 5 cetnarów mąki umielają. Każdy batalion ma trzy takowe żarna.

Pracują z wielkim pośpiechem nad rozszerzeniem warowni około Wittenberga. J. C. K. Mość chce to miaśło przerobić na regularną twierdzę; aże uchybiono w pierwszym jej zarysie, rozkazał zatem zastąpić ją trzema koronami.

Nad umocnieniem Hamburga pracują równie spieszo. Jenerał inżynierów Haxo pojechał tam dla wytechnienia cytadeli i warowni, które założone być mają na wyspach, dla połączenia Haarburga z Hamburgiem. Pontynierowie stawiają tam na wzór Antwerpii dwa pływające moły; jeden dla małej, drugi dla wielkiej wody.

Nad Elbą przy Werben, przy uściu Haweli, wyjechał Jenerał Haxo nową twierdzę.

N. Cesarz nadzwyczajnie kontent jest z Królów i Xiążąt ligi Reńskiej. (3) Król Wirtemberskiej szczególnie się popisał. W miarę siły swojej zrobił równie wielkie nateżenie ia. Francya: wojsko jego, piechota, jazda i artylerya są wzpełności. Xże Emil Hesko-Darmstadtcki, który dowodzi Hesko-Darmstadtckim kontynientem, wstąpił się w przeszłej i teraźniejszej kampanii zimną krwią i nieustraszonnością. Jest to młody i pełen nadziei Xże, którego Cesarz bardzo lubi. Xiążęta tylko Sascy niedostawili jeszcze swoje-

go kontynientu.

Kongress jeszcze się nie zebrał, ale w krotce się zbierze. Jeżeli nadaremnie upłynął miesiąc czasu, tedy nie z winy Francji.

Anglija nie mając pieniędzy, (4) nie mogła ich także Sprzymierzeńcom dostarczyć; ale wymyśliła do zastąpienia ich nowy sposób. Zawarta została między Angliją, Rosyją i Prussami umowa, mocą której będzie za kilka set milionów nowych papierowych pieniędzy zrobionych, za które wszystkie te trzy mocarstwa ręczą. (5) Takimi źródłami zamysłają opędzić kosztą wojny.

W oddzielnym artykule zaręcza Anglija za trzecią część tych papierów, tak iż dług jej pomnożył się znówu. Ciekawa jest w którym kraju nowe te papierowe pieniądze wydawane będą. Gdy powzięto mądrą tę myśl, rachowano zapewne na ligę Reńską, lub może na Francyją, a mianowicie na Hollandyją, Niderlandy i departamenta nadrenskie. Rosyja opędza swoje wydatki dla wojska papierowymi pieniędzmi, które mieszkańcy Pruscy brać muszą; Prussy także papierami; Anglija ma podobnie swoje papiery. Zda się atoli, iż żadne z tych papierów nie mają dostatecznego kredytu, ponieważ te mocarstwa ugodziły się pomiędzy sobą na zrobienie nowych. Kupcy i bankierowie niechaj nam powiedzą, czyli kredyt nowych papierów pomnożony będzie z kredytem trzech mocarstw lub czyli stanie się powszednim. (6)

(3) Trzeba tu przeciwie rozumieć. Przypisek gazety Berlińskiej.

(4) Ze wszystkich nowin jest ta najnowsza, że Anglija nie ma pieniędzy. Przypisek tenże.

(5) Nie słyszeliśmy, ani nie widzieli takowych papierów. Przypisek tenże.

(6) Niechaj nam powiedzą, czyli ten artykuł nie jest papierowy? Przypisek tenże.



Jedna tylko Szwecya zda się, iż dośląta od Anglii 5 do 600,000 f. szt. (7)

Jakkolwiek świetne jest to położenie, i lubo J. C. K. Mość większą w wstocie ma siłę woyskową niżeli kiedy miał, pragnie jednak niemniej usilnie pokoju.

Administracya woyskowa kazała zakupić wielką ilość ryżu, aby żołnierz wczasie upatow dollawał czwartą część racyi ryżem.

— D. 10 Lipca.

( Z Gazet Wiedeńskich. )

Wczoray po południu odwiedziła N. Cesarzowa Trianon, a Królowa Westfalska ogrod i pomaranczarnią Wersalską.

Mowią, że Xże Dalmacyi (Marszałek Soult) w nocy z d. 4 na 5 b. m. przejechał przez Paryż do Hiszpanii, dla objęcia iako namiestnik Cesarza najwyższego nad woyskiem dowodztwa, gdzie rozpoczęła się już tegoroczna kampania.

Jeden z professorow główney szkoły Paryzkiej zamysła tłumaczyć na język francuzki cenniejszych filozofow Niemiec-kich, zaczeniać od logiki Kanta.

Gazety Paryzkie żalą się, iż tego lata (tak iak w Niemczech) mało dozna-no ciepła. Od miesiąca prawie codziennie deszcz pada, i dla tego więcej na teatry niżeli do ogrodow uczęszczano.

Dywizya Angielska z 5 liniowych okrętow i jednego bryga złożona, zarzuciła znowu kotwice przed Roszelą.

Do Nantu zawinął d. 7 b. m. statek Felix z kawą, cukrem, indigo &c. po dwóch dniowey żegludze z Londynu.

Dziennik państwa donosi pod d. 28 Czerwca z Tulonu, że Xże Esslingi (Marszałek Massena), rzadca Tulonu,

miewa częste naradzenia z Wiceadmira-tem Emeriau, dowodcą siły morskiej, i Prefektem morskim. Zapewniając, iż te naradzenia tyczą się wielkiej wyprawy na morze śródziemne.

Z wyszłego tu niedawno na rok te-razniejszy kalendarzyka flanu, w któ-rym mieszczone są gwardye Cesarские i liniowe woyska, pokazuje się więcej o 44 pułki regularnego woyska, niżeli w przeszłorocznim.

Z Londynu d. 3 Lipca.

( Z Gazety Berlińskiey. )

Jedno z naszych pism czyni naśle-pujące uwagi nad wojną w Hiszpanii:

"Szołty rok ciągnie się już ta nie-szczesna wojna. Naypierwszym iey skut-kiem było oderwanie się osad Hiszpań-skich od macierzystego kraiu, co zmieniło istotne stosunki stałego ładu. Dalej szcze-gólniejsze kierunki, które ta wojna przybiera, załanowić powinny każdego myślącego człowieka. Nadęty zwycięż-stwami pod Außerlitz i Friedland, rzekł Napoleon, skoro udało mu się zdobyć stolicę półwyspia Pireneyskiego, w wy-daney do Hiszpanow odezwie: "Jeżeli nie odpowiecie mojemu zaufaniu, które w- was pokładał, tedy nie pozostanie mi, iak obeyśdź się z wami iak z prowincyami zdobytymi, i przenieść moiego brata na inny tron; ale na ow czas we-zmę koronę Hiszpańską na moją głowę, i potrafię ziednać iey uszanowanie u zle-chętnych, bo Bóg dał mi siłę do poko-pania wszystkich zawad., W tymże cza-sie powiedział, iż poreku ani jedney wio-ski nie będą Anglicy w Hiszpanii posia-dać. W kilka miesięcy potem Marszałek Soult musiał z północney Portugalii,

(7) Nie, million f. szt. Przypisek gazety Berlińskiej.

do której wtargnął był przez St. Jago i Vigo, uciekać na łep i szyję z porzuceniem dział i wozów ammunicyjnych, dla uzyskania przed Jenerałem Welleslejem dwóch marszow drogi. Bitwa pod Talavera de la Reyna, która wkrótce potem nastąpiła, wpoita nypierwsze uszanowanie ku orężowi Angielskiemu. Jozef chciał ją mieć za wygraną, ale rząd Francuzki był tą razą tyle słuszny, iż przyznał, że wypadek ten był wątpliwy. Tak zakończył się rok 1809. W roku 1810 zolała południowa Hiszpania zdobytą. Wszelako na nie się zdały wszystkie usiłowania Marszałka Wiktora przeciw Kadyxowi. Dla ukończenia zdobycia całej Hiszpanii, posłany zolał przeciw Wellingtonowi Massena, którego na ow czas jeszcze dzieckiem zwycięztwa nazywano. Zdobyl kilka twierdz i wtargnął do Portugalii. Urzędowe pismo Francuzkie mówiło na ow czas o siłach, które na Angielskiego jenerała zaślawił. Lecz zamiast tego on wszedł w Wellingtona siła, i tak sromotnie cofnął się z Portugalii, iż więcej o nim nie wspomiano. Od tego czasu walczone w wszystkich miejscach na półwyspie, i im dłużej trwa wojna, tem bardziey utwierdza się naród Hiszpański w przedsięwzięciu zrucenia narzuconego mu jarzma. Skutkiem tego przedsięwzięcia jest, iż Hiszpania stała się co raz bardziey okropniejszym grobem dla Francuzkiego woyska i skarbow. Jak Napoleon nie lubi myśleć o interessach Hiszpańskich, przekonał się świat z rapportu Jenerała Marmonta o bitwie pod Salamanką. Na ow czas uratował się Jozef przyłączeniem się do woyska Sucheta, a odpor, który dano przy Burgos, nie dozwolił upaść zupełnie sprawie Francyi w Hiszpanii, chociaż rzeczy doszły już

były na ow czas do ostatniego kresu. Gdyby można było wiedzieć, iak w tym czasie stały rzeczy w Rossyi, inny zapewne byłby nastąpił wypadek; bo związek między wypadkami wojen, które Francya prowadzi na zachodzie i wschodzie Europy, jest niezaprzeczony. Dla prowadzenia dzielnie wojny w Niemczech po ułępie z Moskwy, musiał Napoleon znou zolać swoje woyska w Hiszpanii losowi. Czujność i odwaga Lorda Wellingtona zasługuie z tego powodu na nawiększą pochwałę; przez niego dopięto tego, co przed kilku laty miano za niepodobne, to jest zupełne pobicie Francuzow w Hiszpanii i wyparcie ich za Pireneie. Ktożby jeszcze wątpił, iż rzeczy wrocą do dawnego stanu; ktożby nie uwierzył, iż dla otrzymania wszystkiego, nie potrzeba iak tylko chcieć? Doświadczenie potwierdza od dwóch lat, iż dla Europy nie ma nic potrzebniejszego iak niepodległość wszystkich mocarstw na tej części ziemi, i życzyć należy, aby i ta nienauka okupienia strumieniami krwi i zniszczeniem nawiększych państw, nie zaginęła; aby żaden z państw nie powiedział na przyszłość: "Bóg dał mi siłę do pokonania wszystkich zawad.,,

*Z Królewca d. 15 Lipca.*

Panaie tu wielka czynność, i zawsze jeszcze przechodzą tędy Rossyyskie woyska, chociaż większa ich część idzie innemi drogami. D. 11 wyruszyło stąd kilka pułkow Niemieckiej legii, które tu kilka tygodni stały, na miejsce swojego przeznaczenia. Blisko od miesiąca stoją tu zakłady narodowej jazdy, które składają się z samych młodych i czerliwych ludzi.



# DODATEK DO N<sup>ro</sup> 61. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 1 SIERPNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

*Z Pragi d. 19 Lipca,*

D. 10 b. m. przybyli tu: Francuzki ambassador przy C. K. tutejszym dworze, Hrabia Narbonne, z Drezna; d. 11 Rossyyski tajny Radca Anttetten z głównej kwatery Rossyyskiej z Reichenbachu; D. 12 Rossyyski poseł, P. Alopeus, i Pruski poseł, Baron Humboldt, oba z Pełlau.

*Z Berlina d. 24 Lipca.*

D. 21 oglądał N. Król na placu ćwiczeń zgromadzone tu pospolite ruszenie piesze, konne i strzelcow, kazał mu czytać obroty, i za okazaną zręczność oświadczył mu swoje ukontentowanie. Królewicz Angielski Xże Kumberland zaszczycił obecnością swoją te obroty. J. K. Mość odwiedził go o godzinie 1wszej po południu. Rzeczony Królewicz iadł d. 20 u J. K. Mci obiad, a d. 21 u wdowy Xżny Oranii.

Wczoray o godzinie 6 z rana odjechał J. K. Mość z orszakiem swoim na powrót do głównej kwatery. Królewicz Angielski wyjechał nie zadługo za J. K. Mcią do Strelitz.

Angielski Rotmistrz Wyborn pojechał ślad do Stralsundu, a Pułkownik Boyen do Prenzlau.

*Z Dessau d. 17 Lipca.*

Cesarz Francuzow przybył w niedzielę po południu do naszego miasta, odbył ćwiczenia z stojącym tu wojskiem, potem wysiadł do Xiążęcego pałacu, a w poniedziałek rano pojechał do Magdeburga.

Korpus wojska, który stoi w Anhaltskim kraju, Westfalii i aż do Hamburga rachują 50 do 60,000 ludzi. Cesarz Napoleon zwiedził także Wittenberg i z wojskami odbył ćwiczenia.

*Z Drezna d. 12 Lipca.*

Onegdaj około godziny 4tej z rana wyjechał ślad N. Cesarz Napoleon, w towarzystwie Xcia Neufszatelskiego, dla obejrzenia twierdz i nowych szaniec wzdłuż Elby aż do Magdeburga. Za kilka dni jest atoli na powrót spodziewany, chociaż zamyśla zobaczyć wytchnięte miejsce na nową twierdzę na uściu Haweli. Na gościńcu Meisenskim stoją inż przygotowane konie do jego powrotu.

Pogłoska o przedłużeniu rozeymu u

trzymuje się. Od kilku dni pracują także nad szanćcami około starego miasta, które iak się zdaie rozciągać się będą do gościńca ku Pirnie. Codziennie przechodzą przez nasze miasto bez zatrzymania się pojedyncze kolumny wojska do obozów nad Odrą dla wypocznienia po trudach wojennych.

Posel Austriacki Hrabia Bubna jeszcze tu bawi.

*2 Kopenhagi d. 26 Czerwca.*

Od dwóch dni znajduje się na tu-tejszym przedporciu rozemowy Amerykański okręt, który przywiozł przeznaczonych do Petersburga dwóch pełnomocników Zjednoczonych Stanów Ameryki PP. Bagard i Gallatin z znacznym orszakiem, dla układania się pod pośrednictwem Rossyi o pokoy z Anglią. Lecz nie zdaie się, aby rząd Angielski przyjął to pośrednictwo. P. Russel mianowany został posłem Zjednoczonych Stanów przy dworze Szwedzkim.

Z firony Szwedzkiej przerwany został bieg poczty z Norwegią; a dla przecięcia wszelkiego związku między Szwecją i tą prowincją, rozciągniono nieprzebyty łańcuch wojennych statków od szczytu Jutlandskiego aż do Marstrand. Duńskiemu konsulowi w Rostoku zapowiedział dowodzący tam Jenerał Szwedzki, aby to miało opuścić.

*2 Frankfortu d. 12 Lipca.*

Przechod i kwaterunek wojska jest tu dziennym porządkiem. Jak wiele miasto nasze i wsie przez dostawianie podwodor cierpi, nie podobna opisać. Marszałek Augereau, Xze Castiglione, wydał z tego powodu odezwę do żołnierzy, zachęcając im, aby się iak nayuprzeymiej z

obywatelami i włościanami obchodzili.

*2 Burg d. 21 Lipca.*

W niedzielę pod czas południa nadciągnęła nad miasto nasze chmura; iżto letni chłopiec zaczął dzwonić na iey rozpędzenie, a w tem uderzył piorun w wieżę, spadł od dzwonka na dół i tak bardzo chłopca skaliczył, iż na zaiutrz umarł.

Onegday wszedł tu znów bataliion Rossyyskiej piechoty. — Przeszłego piątku przeszedł Polak, który był w służbie Rossyyskiej z 26 kozackimi końmi z pasłwiska wpław przez Elbę do Francuzów. Rossyyski żołnierz goniąc zbiega utopił się wraz z koniem w Elbie. Onegday odesłano tu te 26 z za Elby.

*2 Okolic Magdeburga d. 17 Lipca.*

*(Z Korrespondenta Pruskiego.)*

W tej chwili odbieramy wiadomość, że Cesarz Napoleon d. 11 o godzinie 7mej z rana przybył do Magdeburga. Wysiadł z powozu przy gwiazdzie, oglądał szanćce, siadł przy Sudenburskiej bramie na konia, obiecał wszystkie warownie, cytadelę i batterye na Werder, potem wysiadł do domu Rządcy. Przez dwa dni czynił z wojskami obroty przed Ulrichską bramą, gdzie z iego rozkazu wszystko zboże aż do Olwenstادتu i Ottersleben musiało być zcięte. D. 14 polechał daley do Werben i obeyrzał wszystkie szanćce nad Elbą. 80,000 wojska stać ma w Magdeburgu i iego okolicach, któremi iak mowi Napoleon dowodzić będzie. Wojskami zaś w Szląsku i Saxonii dowodzić ma Marszałek Davoust. Po prawey stronie mostowey bramy wszystkie domy mają być zniesione. Skład celny został w przeciągu dwóch dni z wszystkich towa-



row wyprzątniony; dół też na flaynie u-  
rządzony, a na piętra syją zboże. Z  
wszystkich kościołów dwa tylko zoflawio-  
no na służbę Bożą; z cmentarzow sprzą-  
tniono wszystkie pomniki i groby porow-  
nano; flawiają na nich szopy dla ludzi i  
koni.

*Rozmaite Wiadomości.*

Podług jednych doniesień obieżdza  
Cesarz Francuzow twierdze nad Elbą, o-  
kolice Werben, a może i do Hamburga  
doiedzie. Podług drugich poiechał spie-

szo do Paryża. Wiary godne iednak do-  
niesienia zapewniają, że już do Drezna  
powrocił. Śmierć Marszałka Diuroka mia-  
ła głębokie na nim uczynić wrażenie i  
zrobić go skłonnieszym do zgody. Sie-  
dmio godzinna z nim rozmowa Hrabiego  
Metternicha miała ułatwić drogę do po-  
koju. Austrya nigdy ieszcze nie była tak  
mocno uzbroiona, i przy tem nigdy nie  
była tyle za pokojem, iak teraz. Gra  
wielką rolę pośrednika z nayslachtetnicy-  
szą powagą. (Z gazety Berliński.)

**D O N I E S I E N I A.**

Niżey podpisany do publiczney wiadomości podaie, iż z mocy Rezolucyi Wyso-  
kiego Trybunału Cywilnego Departamentu Krakowskiego dnia 14 Czerwca r. b. do  
Nr. 1056 wydanej, dom z gruntem i dwoma ogrodami na Piasku przy Krakowie  
przy ulicy Gańcarskiej Nro. 131 położony, w szacunku 4957 złp. po niegdy Ur. Zofii  
Mamini, na małoletnich Sylwestra, Franciszka synow i Jozefę corkę Maminich, obra-  
ne zamieszkanie w Krakowie przy ulicy Wiślny Nr. 268 mających, prawem suk-  
cessyi spadty, których Opiekunem W. Mikołay Truchnowski, w Krakowie przy ulicy  
Wiślny Nr. 268 a dodanym Opiekunem W. Alexander Niesiołowski, przy ulicy Grodz-  
kiej Nr. 38 mieszkający, w Kamienicy przy ulicy Szczepańskiej Nr. 374 położoney  
i w Kancellaryi niżej podpisanego Pisarza, więcej dającemu sprzedanym zofłanie. —  
Do sprzedaży zatem pomienionego domu i przygotowawczego przysądzenia na rzecz  
więcey dającego Licytanta, dzień 20 Sierpnia r. b. wyznacza sie. — Gdzie oraz dom  
po Andrzejowi Sławińskiemu pozofłaty, na Kleparzu przy ulicy długiej Nr. 68 położony  
946 złp. 16 gr. oszacowany, na małoletnią Julianę Sławińską tamże wraz z Opie-  
kunką Franciszką Sławińską, i Opiekunem Wincentym Kasprzyckim Nr. 64 mieszką-  
jącami, w części spadty, z mocy Rezolucyi tegoż Trybunału z dnia 8 Sierpnia 1811  
do Nr. 4058 wydanej, stanowczo sprzedanym zofłanie. — Wzywa zatem niżej pod-  
pisany Opiekunow i życzących sobie powyższe domy nabyć, aby w dniu rzeczonym,  
o godzinie otey zrana flawili się, i podania swe za powyższe domy oświadczyli. —  
Zbior objaśnień, taxę i kondycyę każdego czasu tamże przezyrzeć można. — Dan w  
Krakowie dnia 15go Lipca 1813.

*Floryan Chojnacki. P. A. D. K.*

Prefekt Departamentu Krakowskiego, podaie do publiczney wiadomości, iż dobra  
Podjęze do klasztoru XX. Paulinow Pińczowskich należące, dotąd pod sekwestrem za  
zaległe podatki będące, na dniu 10 Sierpnia r. b. w trzech letnią dzierżawę więcej do-  
jącemu w Biorze Podprefekta Powiatu Szydłowskiego z karczmą, młynem i innemi  
wszystkimi prawami na rzecz zaległości Skarbowych w zachowaniu punktow i for-  
malności uflawami Rządu dla dóbr Narodowych przepisanych przez publiczną licyta-  
cyą puszczone będą. Ktoby więc sobie rzeczzone dobra zadzierżawić życzył, ma się  
w dniu i miejscu wyżey rzeczonym w wadium przyzwoite zaopatrzywszy się, znajdo-  
wać. W Krakowie d. 20 Lipca 1813.

*Wielogłowski, Z. P.  
Stokowski, Z. S. J.*

Niżey podpisany Kommissarz delegowany upadłej massy Stanisława Pyrzanow-  
skiego w moc zapadłego Wyroku Wysok. Tryb. Handl. Dep. Krak. i Radomskiego z  
dnia 12 Maia 1812 uflanowiony, wzywa wszystkich wierzcycieli teyże massy wyz

wspomnianego Pyrzanowskiego, aby w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiej pod Nrem 106 w dniu 7mym Sierpnia r. b. w izbie audyencyonalnej o godzinie 3 po południu stawili się, a to celem obrania Syndyków ostatecznych iak prawo Kodexu Handlowego Księgi III. uskuteczniomym mieć chce, oraz dla oznaczenia tymże Syndykom honorarium za przeciąg ich pracy przy ukończeniu zupełnym teyże massy. W Krakowie d. 15 Lipca 1813.

*Ludwik Stanowski.*

Jmć Pani Józefa Serre examinowana Dentyfka, prowadząc w tutejszym mieście swą Praktykę przez miesięcy trzy, była od wielu osób obligowaną, aby po oddaleniu się ślad, nieiaki zapas proszku i tynktury do chędożenia zębów i zmocnienia dziąseł, tu zostawiła; niżej podpisany ma honor przeto uwiadomić, iż takowego proszku i tynktury u niego każdego czasu dostanie. Dan w Krakowie d. 24 Lipca 1813.

*Fryderyk Schwemefleisch Artysta*, pod Nrem 606 w ulicy Szpitalnej mieszkający.

Niżej podpisany przez Rezolucyą Wysokiego Trybunatu Cyw. 1wszej Instancyi Dep. Krakowskiego dnia 8 Sierpnia 1812 roku do Nru 3062 wydaną delegowany, do publicznej podaie wiadomości, iż w kamienicy w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Nrem 231 położonej, ruchomości po niegdy Kunegundzie z Cypserow Ziobrowskiej pozostate, iako to: suknie, bieliznę, pościel, flolarszczyznę, porcelanę i fajans, różne sprzęty domowe i kosztowności za gotowe pieniądze srebrne grube na dniu 3 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana sprzedawać będzie. Dan w Krakowie d. 15 Lipca 1813.

*Floryan Chęynacki, P. A. D. R.*

Poniżej w dniach 2 i 3 [Sierpnia r. b. zawsze od godziny 9tej do 12tej ranej, zaś od 3ciej do 7mej wieczorowej dochody wszelkie z Propinacyą intratę w Seceminie składające, sprzedawane czyli raczej w dzierżawę tegoroczną nad 5905 złp. 10 gr. kurantem srebrnem więcej dającym tamże pod liczbą 1. dla zaspokojenia prowizyi wypuszczone będą. — Więc kaźden Pretendent zaopatrzwszy się w ilość powyższą terminu i miejsca pilnować winien, gdzie z Akt tey Exekucyi nie tylko o pewności dochodów, ale i o kondycyach do tey dzierżawy służących przekonany zoftanie. Dat. w Jędrzeiowie dnia 18go Lipca 1813.

*Jęgnacy Rzechowski, Kom. Pow. Jędrz. Dep. Krak.*

Magistrat Muncypalnego Miasta Wieliczki niniejszym do publicznej podaie wiadomości, iż na dniu 18 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w Biorze tutejszych JW. Oburządowych Kommissarzy i w przytomności tychże, niżej wyrażone dochody mieyskie i Czapowe Monarchiczne przez publiczną licytacją naywięcej ofiarującemu na następujący rok woyskowi 1814 zadzierżawione będą, iako to:

1mo. Nakład Konsumcyi na gorzałkę, miód i piwo łątżony.

2do. Nakład Konsumcyiny na wino.

3tio. Targowe i mieyscowe.

4to. Browar z gruntem pod 19 korcy wysiewu w sobie zawieraiącym, tudzież

5to. Czapowe Monarchiczne.

Cena pierwszego wywołania nakładu Konsumcyinego na gorzałkę, miód i piwo łątżonego

Nakładu Konsumcyinego od wina łątanowionego . . . . . Zł. Ryb. 4000.

Targowego i mieyscowego . . . . . — — 170 kr. 30,

Browaru z gruntem . . . . . — — 115 — 30.

Podatku Czapowego . . . . . — — 2306.

. . . . . — — 6055.

w Walucie Wiedeńskiej wynosi, i tey dziesiąta część przed licytacją na zabezpieczenie teyże, przez kaźdego Konkurenta złożona będzie; zaczym chęć licytowania maiący zapraszaią się, iżby się na powyżej wyrażonym dniu, godzinie i mieyscu znajdować chcieli. O dalszych tey licytacji warunkach, w Kancellaryi Magistratualnej kaźdego czasu można się zainformować.

Z Magistratu Muncypalnego Miasta Wieliczki d. 22go Czerwca 1813.

*Włodek, Prezydent.*

*Dimirowski, Syndyk.*